

Sygn. akt I Ns 2024/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Klaudia Cholewińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z wniosku **H. Z. (1)**

z udziałem **Gminy A., H. Z. (2), J. F.**

i A. F.

o zasiedzenie

postanawia:

1. stwierdzić, że H. Z. (1) i H. Z. (2) nabyli przez zasiedzenie z mocy samego prawa z dniem 24 marca 2009 roku do wspólności majątkowej małżeńskiej prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,0059 ha położonej w miejscowości R., gmina A. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...);
2. ustalić, iż mapa sytuacyjna do celów prawnych sporządzona przez geodetę uprawnionego H. Z. (3) zaewidencjonowana w Starostwie Powiatowym w Z. w dniu 9 sierpnia 2017 roku za numerem (...) (...) stanowi integralną część niniejszego postanowienia;
3. ustalić, iż uczestnicy postępowania ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 2024/15

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 18 grudnia 2015 r. H. Z. (1) wystąpiła o stwierdzenie, że nabyła z dniem 1 września 2015 r. własność działki numer (...) o powierzchni 0,0114 ha położonej w R. przy ul. (...) objętej księgą wieczystą numer (...) przez zasiedzenie. Jako uczestnika postępowania wskazała Gminę A..

[wniosek – k. 4-8]

W odpowiedzi na wniosek Gmina A. wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc brak podstaw prawnych i faktycznych do zasiedzenia przez wnioskodawczynię całej działki z uwagi na brak posiadania samoistnego przez nią całej działki przez okres 30 lat. Uczestnik dodał, iż wnioskodawczyni posiada jedynie część działki numer (...), która nie została wyodrębniona geodezyjnie. Druga część tej działki posiada właściciel działki numer (...). Na działce (...) stoi bowiem płot, który oddziela część działki (...) przyległej do działki wnioskodawczyni od części działki (...) przyległej do działki (...). Wskazał również, iż działka (...) została wywłaszczona pod drogę.

[odpowiedź na wniosek – k. 27-28]

Na terminie rozprawy w dniu 23 września 2016 r. pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz H. Z. (2) i H. Z. (1) na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej.

[protokół – k. 48]

Postanowieniem z dnia 23 września 2016 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania H. Z. (2).

[postanowienie – k. 48]

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania J. F. i A. F..

[postanowienie – k. 54]

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 27 listopada 2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestnika H. Z. (2) sprecyzował, iż wniosek dotyczy działki numer (...) powstałej z podziału działki numer (...). Uczestnik A. F. przyłączył się do wniosku.

[protokół – k. 99-100]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 marca 1979 r. umową w zwykłej formie pisemnej małżonkowie A. i C. U. sprzedali małżonkom S. i E. Z., małżonkom H. i H. Z. (1) oraz M. R., K. K. i K. Z. działkę położoną w R. o powierzchni 1940 m².

[poświadczona za zgodność z oryginałem kopia umowy sprzedaży – k. 11-11 odw.]

Od tego momentu nabywcy objęli całą nieruchomość rozciągniętą pomiędzy ulicami (...) w posiadanie. Ogrodzili ją wspólnie dookoła i podzielili się do korzystania, w ten sposób, że pomiędzy poszczególnymi ich częściami nie było ogrodzenia, a małżonkowie H. i H. Z. (1) otrzymali działkę skrajną. Wnioskodawczyni z mężem postawili wówczas, który oddzielał ich działkę od działki niespokrewnionych sąsiadów – od 1994 r. będącej własnością J. i A. małżonków F.. Wzdłuż płotu wnioskodawczyni z mężem posadzili drzewa i krzewy. Korzystali z działki w celach rekreacyjnych. Nikt nie zgłaszał pretensji do wnioskodawczyni i jej męża, że korzystają z nieruchomości.

[świadek M. R. – k. 49, świadek S. Z. – k. 76 odw.]

Decyzją Naczelnika Miasta i Gminy A. nr (...) -A/62/88 z dnia 7 grudnia 1988 r., prawomocną od dnia 12 stycznia 1989 r., sprostowaną postanowieniem nr GG- (...) - (...) z dnia 18 sierpnia 2009 r., grunty o powierzchni 1075 m², w tym działkę numer (...) stanowiącą współwłasność G. P. i J. U. – spadkobierców A. i C. małżonków U., wydzielono pod budowę drogi (ulicę (...)). Z dniem, w którym decyzja stała się ostateczna nieruchomości te przeszły na własność Skarbu Państwa za odszkodowaniem.

[kserokopia decyzji – k. 32-33, kserokopia postanowienia – k. 34, kserokopia mapy – k. 35

-37]

W dniu 25 kwietnia 1989 r. w/w spadkobiercy A. i C. U. zawarli z H. Z. (1) w formie aktu notarialnego umowę, mocą której sprzedali wnioskodawczyni działkę numer (...) o powierzchni 339 m² położoną w R. objętą księgą wieczystą KW (...), odpowiadającą działce, z której korzystała z mężem na podstawie powyżej nieformalnej umowy, pomniejszonej o część przejętą przez Skarb Państwa z przeznaczeniem pod drogę. W umowie tej sprzedający potwierdzili, że całość ceny została już zapłacona w 1979 r. i wówczas wydana została nabywcom w posiadanie. Dla działki tej została założona w Sądzie Rejonowym w Zgierzu księga wieczysta numer (...), a w dziale II wpisana jest H. Z. (1).

[wypis aktu notarialnego – k. 12-13, odpis zwykły z księgi wieczystej – k. 20-22]

Po wydaniu decyzji wywłaszczeniowej i po zawarciu umowy notarialnej wnioskodawczyni z mężem nadal korzystali z nieruchomości w takim samym zakresie, jak na podstawie nieformalnej umowy z 1979 r. Nigdy nie została tam faktycznie zorganizowana droga. Nadal działki małżonków Z. i małżonków F. były i są do chwili obecnej ogrodzone w ten sposób, że płot przedziela wzdłuż działkę numer (...) i mniej więcej w połowie ogrodzona jest z działką numer (...) (należącą do małżonków F.), a reszta z działką numer (...) (należącą do małżonków Z.). Płot stoi w tym samym miejscu od 1979 r. Nie ma żadnego przejścia, przejazdu pomiędzy działkami (...).

[świadek M. R. – k. 49, świadek S. Z. – k. 76 odw., szkic – k. 28, zdjęcia – k. 30]

Z dniem 27 maja 1990 r. Gmina A. nabyła nieodpłatnie z mocy samego prawa własność nieruchomości Skarbu Państwa położonej w R., objętej księgą wieczystą numer (...) składającej się m.in. z działki numer (...) o powierzchni 0,0114 ha, stosownie do decyzji komunalizacyjnej z dnia 30 kwietnia 2013 r., numer GN-IV. (...).40. (...).HC, ostatecznej od dnia 31 maja 2013 r.

[kserokopia decyzji – k. 102-103]

Po decyzji komunalizacyjnej Gmina A. wystosowała do małżonków Z. pismo z żądaniem usunięcia płatu. Płot nie został usunięty i stoi w tym samym miejscu i formie od 1979 r.

[zeznania świadka S. Z. – k. 76 odw.]

Obecnie ulica (...) nie jest widoczna w terenie również ani na północ od ulicy (...), ani na południe od ulicy (...).

[pisemna opinia biegłego geodety – k. 78]

Dla działki numer (...) położonej w R. gmina A., ul. (...) o powierzchni 0,0114 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów rodzajem użytku „dr” prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Zgierzu księga wieczysta numer (...). Jako właściciel ujawniona jest Gmina A..

[wypis z rejestru gruntów – k. 14, odpis zwykły z księgi wieczystej – k. 15-19 odw.]

Działka numer (...) została podzielona na działkę numer (...) o powierzchni 0,0059 ha, która użytkowana jest wraz z działką (...) oraz działką numer (...) o powierzchni 0,0055 ha użytkowaną wspólnie z działką (...).

[mapa do zasiedzenia – k. 94]

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów uznając je za wiarygodne. Zakres posiadania wnioskodawczyni i jej męża Sąd ustalił w oparciu o mapę sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu geodezji, której żaden uczestnik nie kwestionował.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Zasiedzenie jest pierwotnym sposobem nabycia własności rzeczy przez upływ czasu.

Dla przyjęcia, iż skutek w postaci zasiedzenia nastąpił koniecznym jest stwierdzenie ziszczenia się dwóch kumulatywnych przesłanek, a mianowicie posiadania oraz upływu przewidzianego w ustawie terminu. Przy czym posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć samoistny oraz nieprzerwany charakter.

Posiadaczem samoistnym rzeczy jest zaś ten, kto włada nią jak właściciel (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 336 k.c.). „Posiadanie samoistne” rozumiane jest jako stan faktyczny składający się z dwóch występujących łącznie elementów: faktu władania rzeczą (corpus)

i woli wykonywania tego władztwa dla siebie (animus rem sibi habendi). Pierwszy z tych elementów występuje, gdy dana osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala jej

na korzystanie z rzeczy, w taki sposób, w jaki mogą to czynić osoby, którym przysługuje

do rzeczy określone prawo. Nie jest przy tym wymagane efektywne korzystanie z rzeczy, wystarczająca jest bowiem sama możliwość korzystania z rzeczy. O możliwości korzystania

z rzeczy można mówić wówczas, jeżeli władający może używać rzeczy, pobierać z niej pożytki, przekształcać, a nawet rzecz zniszczyć. Zakres potencjalnego korzystania z rzeczy jest najszerszy przy posiadaniu samoistnym, odpowiada ono wówczas treści prawa własności.

Drugi czynnik w postaci woli władania dla siebie przejawia się w podejmowaniu wielu czynności wskazujących na to, że posiadacz traktuje rzecz jako własną. Przy czym,

jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 kwietnia 1999 r., sygn. akt I CKN 430/98, OSNC 1999/11/98, jest oczywiste, i pozostaje poza wszelką dyskusją, że podłożem zasiedzenia – instytucji prawa rzeczowego polegającej na usuwaniu długotrwałej niezgodności między stanem posiadania a rzeczywistym stanem prawnym – jest taki stan faktyczny, który nie opiera się na prawie własności. Istotnym elementem tego stanu musi być natomiast posiadanie określane mianem „posiadania samoistnego”, polegające na faktycznym władaniu rzeczą „jak właściciel”. Konieczne jest zatem wykonywanie przez posiadacza, który – co jasne – właścicielem nie jest, czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty, niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Mówiąc inaczej, wszystkie dyspozycje posiadacza powinny swą treścią odpowiadać dyspozycjom właściciela.

Poza tym, nie w każdej sytuacji posiadacz musi mieć przekonanie, iż jest właścicielem. Kwestia świadomości, jaką posiadacz odnosi do wykonywanego prawa, a więc przekonanie o tym, czy jest lub nie jest właścicielem posiadanej rzeczy, rzutuje natomiast

na dobrą albo złą wiarę posiadacza. Tak więc w dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami sprawy przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo własności. Dobrą wiarę posiadacza wyłącza więc jego wiedza o rzeczywistym stanie prawnym (stanie własności) oraz jego niedbalstwo. Pozostaje również w złej wierze osoba, która przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że nie jest właścicielem nieruchomości. Przy czym, zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należało, iż właścicielem działki numer (...) (powstałej z podziału działki numer (...) objętej księgą wieczystą numer (...) położonej w R.) jest Gmina A.. Jednakże od 23 marca 1979 r., tj. od dnia nieformalnego nabycia, władali nią małżonkowie H. Z. (1) i H. Z. (2). Traktowali przedmiotową nieruchomość jako własną i podejmowali w stosunku do niej czynności właścicielskie,

a mianowicie ogrodzili tę działkę, posadzili na niej drzewa i krzewy, korzystali z niej

w celach rekreacyjnych. Przy czym wykonywali te czynności z własnej inicjatywy, bez pytania o zgodę swych krewnych, którzy korzystali z działek sąsiednich oraz niespokrewnionych sąsiadów, a zwłaszcza małżonków J. F. i A. F. i poprzednich właścicieli działki (...) oraz bez jakiegokolwiek sprzeciwu

z ich strony. Dopiero po wydaniu decyzji komunalizacyjnej Gmina A. zażądała rozebrania płotu przebiegającego przez działkę (...), ale do chwili obecnej to nie nastąpiło, nie zmienił się sposób i zakres korzystania przez wnioskodawczynię i jej męża z przedmiotowej nieruchomości. H. i H. małżonkowie Z. byli zatem jej samoistnymi posiadaczami.

Należało przy tym dodać, iż Gmina A. nie kwestionowała, że małżonkowie Z. byli posiadaczami, ale że posiadali całą działkę numer (...), co wnioskodawczyni i jej mąż przyznali i ograniczyli wniosek do działki numer (...) odpowiadającej części działki (...) pomiędzy płotem a granicą ich działki numer (...).

W odniesieniu do drugiej z przesłanek zasiedzenia, a mianowicie upływu przewidzianego w ustawie terminu, wskazać należało, iż istotne znaczenie ma fakt zmian właścicielskich co do spornej nieruchomości przez cały okres posiadania przez wnioskodawczynię i uczestnika. Wnioskodawczyni z mężem objęli nieruchomość w posiadanie najpóźniej z dniem 23 marca 1979 r., kiedy jej właścicielami były osoby fizyczne. W tym czasie problematykę długości terminów niezbędnych do zasiedzenia regulował art. 172 k.c., zgodnie z którym (w brzmieniu obowiązującym do 1 października 1990 r.) posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, zaś jeżeli uzyskał posiadanie w złej wierze nabywa jej własność po upływie lat dwudziestu. Następnie

z dniem 12 stycznia 1989 r. nieruchomość ta została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa. W tym czasie do 1 października 1990 r. obowiązywał art. 177 k.c., zgodnie z którym przepisów o nabyciu własności przez zasiedzenie nie stosuje się, jeżeli nieruchomość jest przedmiotem własności państwowej. Przy czym, już od dnia 27 maja 1990 r. przedmiotowa nieruchomość stała się z mocy prawa własnością Gminy A.. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. 1990/55/321) uchylająca art. 172 k.c. wprowadziła regulacje przejściowe, a mianowicie art. 9, według którego

do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie oraz art. 10, stosownie do którego jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. Przy czym, jak stwierdził Sąd Najwyższy

w postanowieniu z dnia 11 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 247/10, LEX nr 936476 art. 10 ma zastosowanie do posiadania w okresie poprzedzającym uchylenie art. 177 k.c.

w odniesieniu do nieruchomości, która była własnością państwową, lecz od dnia 27 maja 1990 r. stała się z mocy prawa własnością jednostki samorządu terytorialnego. Spełnienie przewidzianych w tym przepisie przesłanek prowadzi do skrócenia okresu posiadania nieruchomości wymaganego w art. 172 do jej nabycia przez zasiedzenie. Wówczas bieg zasiedzenia nieruchomości, która do tego dnia była przedmiotem własności państwowej

i z tym dniem stała się mieniem komunalnym, rozpoczyna się 27 maja 1990 r. Wobec powyższego bieg zasiedzenia należy liczyć w niniejszym przypadku od dnia 27 maja 1990 r. Termin ten wynosi 30 lat zgodnie z nowelizacją wydłużającą od 1 października 1990 r. okresy posiadania w art. 172 k.c. odpowiednio do 20 lat w dobrej wierze i 30 lat w złej wierze. Zatem okres ten upływałby dopiero 27 maja 2020 r. Sąd uznał bowiem, że objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w złej wierze, ponieważ małżonkowie Z. nabyli nieruchomość na podstawie nieformalnej umowy sprzedaży, a następnie po nabyciu pozostałej części posiadanej nieruchomości w formie aktu notarialnego nadal korzystali

ze spornej części bez tytułu prawnego. Jednakże stosownie do w/w art. 10 okres ten można skrócić o okres posiadania w czasie, gdy nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, ale nie więcej niż o 15 lat (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I CSK 614/11, LEX nr 1232457, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

6 października 2004 r., II CK 33/04, LEX nr 194129, postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 9 października 2003 r., I CK 155/02, LEX nr 151594). Skoro w niniejszym przypadku posiadanie przez wnioskodawczynię i jej męża w okresie, gdy nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa trwało 1 rok, 4 miesiące i 16 dni (od 12 stycznia 1989 r. do 26 maja 1990 r.), to cały ten okres można odjąć od 30 letniego okresu niezbędnego do zasiedzenia. Jednakże w niniejszej sprawie małżonkowie Z. posiadali samoistnie przedmiotową nieruchomość także w okresie poprzedzającym przejęcie jej na własność przez Skarb Państwa, tj. od 23 marca 1979 r. do 11 stycznia 1989 r. Zdaniem Sądu, cały ten okres podlega odliczeniu od 30 letniego okresu liczonego od 27 maja 1990 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 212/01, LEX nr 55510). Zatem termin ten uległ skróceniu o kolejne 9 lat, 9 miesięcy i 18 dni, tj. łącznie 11 lat, 2 miesiące i 4 dni. W tej sytuacji okres niezbędny do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upłynął z dniem 23 marca 2009 r. (18 lat, 9 miesięcy i 26 dni licząc od 27 maja 1990 r.).

W niniejszej sprawie nie doszło również do przerwania, czy zawieszenia biegu terminu zasiedzenia. Nie spowodowało tego nawet pisemne wezwanie małżonków Z. przez Gminę A. do usunięcia płotu biegnącego przez działkę numer (...) przeznaczoną na drogę.

Dodać nadto należało, iż stwierdzeniu zasiedzenia nie sprzeciwiała się regulacja ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. 2017/2222). Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. akt I CSK 293/11, OSNC 2012/9/104, LEX nr 1144854 to, że droga publiczna została uwzględniona w ewidencji gruntów, nie oznacza jeszcze, że faktycznie w tym miejscu powstała. Zatem działkę pod nią można zasiedzieć. Nadto dodał, iż wyłączenie z obrotu cywilnoprawnego dróg publicznych przewidziane w art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych dotyczy nieruchomości, które po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego są budowlą przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym (art. 4 pkt 2 ustawy). Natomiast w postanowieniu z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt

IV CSK 556/13, LEX nr 1475237 Sąd Najwyższy wskazał, iż wyłączenie zasiedzenia odnosi się do takich nieruchomości będących drogami publicznymi, które po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego są budowlą przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, a nie nieruchomości dopiero przeznaczone pod drogę publiczną. Istotny jest zatem realny aspekt infrastrukturalny, a nie same, nawet najdalej idące, zamierzenie planistyczne (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2015 r., III CSK 196/14, LEX nr 1666022). W niniejszym przypadku, co wynika jednoznacznie z zeznań świadków, opinii biegłego geodety i zdjęć przedłożonych przez Gminę A. droga – ulica (...) dotąd nie powstała nie tylko na działce numer (...), ale także na jej przedłużeniu na północ od ulicy (...) i na południe od ulicy (...).

Wobec powyższego Sąd stwierdził, iż H. Z. (1) i H. Z. (4) nabyli do majątku wspólnego własność działki numer (...) przez zasiedzenie z dniem

24 marca 2009 r. Przy czym, wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie nabycia prawa własności przedmiotowej nieruchomości dopiero w 2015 r., jednakże Sąd nie jest związany wnioskiem o zasiedzenie w zakresie daty nabycia prawa, co wynika z deklaratorywnego charakteru orzeczenia w tym zakresie i stwierdzenie zasiedzenia z datą wcześniejszą niż wskazana przez wnioskodawcę nie jest wyjściem ponad żądanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn. akt IV CK 133/05, LEX nr 399747).

Sąd ustalił, iż mapa do celów prawnych sporządzona przez geodetę uprawnionego H. Z. (3) zaewidencjonowana w Starostwie Powiatowym w Z. w dniu 9 sierpnia 2017 r. za numerem P.1020.2017. (...) stanowi integralną część uzasadnianego postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie sposób było stosunkowo rozdzielić opłaty sądowej od wniosku pomiędzy wnioskodawczynię i uczestnika Gminę A., który jako jedyny sprzeciwił się przedmiotowemu wnioskowi, czy też nałożyć na niego w całości obowiązek jej poniesienia, ponieważ poniesienie tej opłaty przez wnioskodawczynię było niezbędne do zainicjowania niniejszego postępowania, a zatem jedynej drogi stwierdzenia nabycia prawa własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, i uiszczenie tej opłaty było konieczne niezależnie czy uczestnicy przyłączyliby się do wniosku, pozostawili go do uznania Sądu, czy też, jak w przypadku w/w uczestnika, sprzeciwiliby się mu. Co więcej, obciążenie oponującego uczestnika ową opłatą

oznaczałoby, iż wnioskodawczynie byłyby, z punktu widzenia kosztów postępowania, w lepszej sytuacji, niż gdyby nikt się ich wniosku nie sprzeciwiał.